

www.bibliotekaswidnik.pl Miejska Biblioteka Publiczna **GLOS** **SWIDNIKA** **TYGODNIK** Nr indeksu 359726 ISSN 1232 - 0536

Nr 31 (1245) 7 września 1995 r. cena 20 gr (2000zł)

Zarząd o sytuacji PZL - Świdnik

W piątek, 1 września, odbyło się comiesięczne spotkanie dyrekcji Wytwórni z kadrą kierowniczą i przedstawicielami związków zawodowych. Sytuację finansową PZL przedstawił WALDEMAR KIJANKO, dyrektor ekonomiczny: po 7 miesiącach działalności uzyskaliśmy około 114 mln zł przychodów, wykonując tym samym 55,5% rocznego planu. Stało się tak dzięki wcześniejszej sprzedaży około 12 mln dolarów należności z byłego Związku Radzieckiego.

PRACOWITY KONIEC ROKU

Plan sprzedaży 7 miesięcy wykonano prawie w 100 procentach. Nie był on jednak zbyt wysoki. Znaczenie intensywniejsze będą ostatnie miesiące roku. Koszty spółki wyniosły 96,8 mln zł, z czego prawie 40% to płace, 33% materiały, 7,7% amortyzacja, 6,7% zużycie energii. Wypracowaliśmy około 17,3 mln zł zysku brutto, co dało 9,9 mln zł zysku netto. Różnica między obu sumami to przede wszystkim kwoty podatku dochodowego od osób prawnych, którego na razie nie zapłaciliśmy. Urząd skarbowy odrzucił płatność do końca września. Staramy się by wyłączyć z opodatkowania należności, które odzyskaliśmy ze Wschodu. Zmniejszą to wysokość podatku dochodowego.

Dokończenie na str. 2



Ta czwórka uratowała tonącego chłopca. Od lewej: K. Kozłowski, P. Paluszek, G. Jargiełło, M. Kotuński.

Fot. T. Brożek

CZTERECH WSPANIAŁYCH Z „TRÓJKI”

8 letniego chłopca topiącego się w Bałtyku uratowali czterej młodzi pływacy Avii - MAREK KOTULSKI, GRZEGORZ JARGIEŁŁO, PAWEŁ PALUSZEK i KUBA KOZŁOWSKI. Ta czwórka uczęszcza do SP 3 w Świdniku, do klasy VIIIB. Od kilku lat chłopcy ci trenują w klubie i należą do czołowych zawodników sekcji. Ich szkoleniowcem jest JACEK MICIUL. O ich wyczynie pisano 1 września w Gazecie Wyborczej. W dzień później rozmawiałem z Kubą Kozłowskim, jednym z „czterech wspaniałych” ze świdnickiej „Trójki”. A oto jego relacja.

Obóz pływacki naszej kadry w Uście - powiedział mój sympatyczny rozmówca - dobiegał końca. Któregoś dnia wyszliśmy w czwórce na plażę, by pobarażkować w morzu. Było słonecznie o brzeg uderzały z hukiem wysokie fale. Kąpiel na ich grzywach jest zawsze wspaniała. Oddaliśmy się od brzegu na odległość 12-15 metrów. Pływając trzymaliśmy się blisko siebie, jak to najczęściej bywa.

W pewnym momencie usłyszeliśmy krzyk Marka: - Płyńcie bliżej! Jakis chłopak tonie! I tak było rzeczywiście.

Dokończenie na str. 6

Telefon dyżurny

Księgarnia muzyczna prowadzona przez pp. ANNĘ ZIELONKĘ i MARIANĄ PĘZIOŁA działa od niedawna. Zaglądają do niej lublinianie, ale z pewnością nie wszyscy mieszkańcy Świdnika wiedzą, że nie daleko „starej stacji” można kupić nuty, struny, czasopisma muzyczne, samouczek (z kaseta wideo) gry na gitarze, zamówić stroiciela lub lekcje muzyki. Ja również dowiedziałam się o jej istnieniu dopiero kilka dni temu, gdy zrozpaczeni właściciele zadzwonili z prośbą o pomoc w ich kłopotach. Niestety moja rola ogranicza się jedynie do wysłuchania i opisanie tych problemów, w nadziei, że w ten sposób trafią do ludzi, którzy mogą im zaradzić.

POMYŚL PRZYSZŁE JESZCZE ZAMĄ

- rozpoczyna swą opowieść p. Marian. Ponieważ jesteśmy rodziną muzyczną - zona jest muzykiem pianin-

sta, ja nauczycielem gry na instrumentach blaszanych, teściowa także grała na pianinie - pomyśleliśmy o nauce gry dla dzieci, których nie stać na opłaty w ognisku muzycznym lub z różnych względów nie mogą uczyć się w szkole mu-

zycznej. Mamy także kontakty z emerytowanymi nauczycielami szkół muzycznych.

Książd Tadeusz Nowak utwierdził nas w tym pomysle obiecując nieodpłatnie dwa pomieszczenia. Zaplanowaliśmy utworzenie centrum muzycznego, a więc nauka gry, księgarnia i komis muzyczny, naprawa i strojenie instrumen-

Zdaniem burmistrza

Dopiero mieszkania socjalne rozwiążą problem

- Wokół ogłoszonej wiosną tego roku kolejnej listy uprawnionych do otrzymania mieszkania zastępczego narosły emocje i spory nieporozumienia. Mielśmy okazję zapoznać się ze sformuowaną po ostatniej sesji Rady Miejskiej opinią przewodniczącego Społecznej Komisji Mieszkaniowej, który uważa, że z racji dużego wkładu pracy w weryfikację wniesionych podań, komisja powinna mieć decydujący wpływ na kształt listy. O skomentowanie tego stanowiska poprosiliśmy burmistrza Świdnika, Krzysztofa Michalskiego:

- Zwyczaj powoływania Społecznej Komisji Mieszkaniowej powstał w wyniku trudnej sytuacji ogółu mieszkańców Świdnika i napływu ogromnej ilości podań o przydział mieszkania zastępczego. Burmistrz, jako organ decydują-

cy w tej sprawie, nie jest w stanie sprawdzić danych zawartych we wszystkich podaniach. Ma on jednak prawo do wpływania na kształt listy. Stąd, wobec rozbieżności wśród członków komisji co do umieszczenia na niej jednej osoby, wziąłem na siebie odpowiedzialność za decyzję o pozytywnym załatwieniu tej sprawy. Nie oznacza to jednak automatycznego przydziału mieszkania.

• Dlaczego komisja dyskutowała nad tym jednym nazwiskiem, skoro w skali 35 osób stanowiło ono bardzo niewielki procent?

- Osoba ta jest dyrektorem jednej z jednostek organizacyjnych gminy. Jego obowiązki - wymagających często

Dokończenie na str. 3

Sprzątanie świata po raz drugi w Świdniku

Po raz drugi w Polsce i drugi raz w Świdniku rozpocznie się 15 września importowana z Australii akcja „Clean Up the World”, czyli „Sprzątanie Świata”. Światowe porządki zrobiły już karierę w ponad stu krajach i zyskały uznanie Organizacji Narodów Zjednoczonych, pod której auspicjami corocznie się odbywają.

W zeszłym roku w naszym mieście akcja przyniosła efekty w postaci ponad 300 metrów sześciennych wywiezionych śmieci i 15 kursów ciężarówek z odpadami wielkogabarytowymi, czyli nikomu niepotrzebnymi lodówkami, kuchenkami i podobnym sprzętem. Ponad 1600 osób biorących udział w akcji zapełniło 1200 worków na śmieci.

Spodziewając się podobnej aktywności świdniczan i w tym roku, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego przygotował

plan działań związanych z akcją. Już 11 września rozpocznie się wydawanie worków do gromadzenia śmieci. Od 12



do 17 zostaną wystawione kontenery na śmieci w punktach nie objętych stałym wywozem. Dotyczy to ulic: Świerkowej, Dokończenie na str. 2



Plony działkowców zawsze prezentowały się wspaniale. Zdjęcie z ubiegłorocznej wystawy.

Fot. J. Mazur

Działkowcy zapraszają na święto plonów

Zarząd Pracowniczych Ogrodów Działkowych organizuje w sobotę 9 września Wielki Festyn, połączony z ludową zabawą taneczną. Festyn odbędzie się na terenie ogrodu „Tulipan”. Początek imprezy o godz. 16.00.

W programie:

- ogłoszenie wyników przeglądu działek;
- wręczenie nagród rzeczowych i upominków dla przodujących działkowców, oraz odznaczeń Polskiego Związku Działkowców;
- konkurs z wiadomości o Pracowniczych Ogrodach Działkowych.

Organizatorzy zapraszają na wspólne święto plonów.

PECHOWA KSIĘGARNIA

z Rejonowego Urzędu Pracy. W marcu złożyłem wniosek, Rada zatrudnienia zaopiniowała go pozytywnie i 11 maja miałem pobrać kredyt.

- Niestety dwa dni wcześniej zię uległ wypadkowi samochodowemu - dodaje p. A. Zielonka. Jego stan był ciężki i mieliśmy już ze wszystkiego

Dokończenie na str. 3

„Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL - Świdnik” Spółka Akcyjna zatrudni w Zakładzie Badawczo - Rozwojowym absolwentów wyższych uczelni o kierunku elektronicznym lub elektrycznym.

Dla zainteresowanych gwarantujemy pożyczkę bezzwrotną na zagospodarowanie, place na zasadach obowiązujących w przedsiębiorstwie oraz zakwaterowanie w hotelu pracowniczym.

Blizszych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia tel. 51-20-61 wew. 53-55 i 55-23.

Szukasz pracy wstęp do „Klubu”

W obecnej sytuacji społeczno - ekonomicznej wiele osób ma problemy ze znalezieniem pracy ze względu na małą liczbę ofert oraz wysokie wymagania pracodawców.

Naprzeciw potrzebom osób berobotnych wychodzi po raz kolejny Rejonowy Urząd Pracy w Świdniku organizując spotkania w „Klubie Aktywnego Poszukiwania Pracy”. Podczas zajęć uczestnicy lepiej poznają swoje umiejętności zawodowe i pracownicze oraz cechy osobowości niezbędne w otrzymaniu poszukiwanej pracy. Mają moż-

liwość zapoznania się z nowoczesnym schematem pisania życiorysu zawodowego, wizytówki zawodowej i listu aplikacyjno - motywacyjnego. Osoby bezrobotne uczą się także technik prowadzenia rozmów telefonicznych oraz rozmów kwalifikacyjnych z przyszłymi pracodawcami.

Zapisy do Klubu Pracy oraz szczegółowe informacje na temat jego funkcjonowania można uzyskać w Rejonowym Urzędzie Pracy w Świdniku (ul. Wyszynskiego 12, tel. 51-42-07, pokój nr 8).

Sprzątanie świata po raz drugi w Świdniku

Dokończenie ze str. 1

Wojska Polskiego, Dworcowej, DREWNIANEJ, Granicznej i Prostej.

16 i 17 września wywożone będą odpady wielkogabarytowe. Pierwszego dnia z osiedli Żwirki i Wigury, Adam-Pol i Radość, drugiego z pozostałych osiedli miasta.

Między 15 a 17 września zostanie przeprowadzona właściwa akcja polegająca na oczyszczeniu lasów państwowych i prywatnych, pasów drogowych, szlaku kolejowego i terenów osiedli miejskich. Otwarte będą również punkty skupu surowców wtórnych dla tych, którzy zechcą selektywnie zbierać zaśmiecające miasto odpady.

Urząd Miasta, będący koordynatorem tegorocznej akcji przyjmuje zgłoszenia grup, które chciałyby w niej uczestniczyć. Blizszych informacji można zasięgnąć u pana Leszka Wytrzyśczego, tel.: 68-44-45, w. 222. Dla najaktywniejszych przewidziano nagrody. Ich suma ma osiągnąć 4 tysiące złotych.

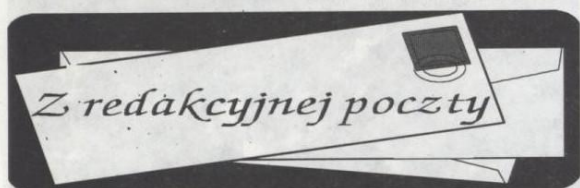
Łodzie po urlopie

Po krótkiej, „urlopowej” zapewne przerwie, uaktywnili się łodzieje samochodów. Najczęściej ich łupem padają „maluchy”, polonczy i lady.

23 sierpnia z parkingu przy WSK skradziono polonczę, którego właściciel wycenił na 110 mln st. zł. Ponieważ kradzież na przykładowych parkingach zdarzają się coraz częściej, policja podjęła współpracę z odpowiednimi służbami Wytwórni, aby im przeciwdziałać.

Dzień później, także w czasie godzin pracy skradziono ładę samą sedan z parkingu przy Domu Rzemiosła. Samochód był nowy, a stratę wyceniono na 192 mln st. zł. Obaj poszkodowani odkryli kradzież po zakończeniu pracy, gdy usiłowali odjechać do domu.

P



Na adres redakcji nadszedł list, którego treść przetaczamy poniżej:

Szanowna Redakcjo

Jestem mieszkańcem budynku Nr 12 przy ulicy Skarżyńskiego. Okna mieszkania „wychodzą” na wschód. Od ponad dwu lat sąsiadująca z budynkiem Szkoła Podstawowa nr 5 rozpoczęła organizowanie weseł. Dla mieszkańców budynku oznacza to cotygodniowy koszmarny. Dotyczy to mieszkań z oknami „wychodzącymi” na szkołę.

„Imprezy” rozpoczynają się zwykle w soboty o godzinie 18-tej i trwają do 5-tej, 6-tej rano. Przerwa trwa parę godzin i... w niedzielę ok 14-tej zaczyna się poprawiny, dalej do późnej nocy.

Hałas (muzyka) dochodzący ze szkoły połączony z pijackimi wrzaskami uczestników nie tylko uniemożliwia sen ale także oglądanie telewizji czy zwykający odpoczynek. Lokatorzy budynku czują się bezsilni.

Policja pytała ostatnio o 3-ciej rano (!) co można zrobić, aby zakończyć hałas odpowiadając standardowo, że NIC bo szkoła ma zezwolenie.

Zadaje więc w swoim imieniu i pozostałych lokatorów pytanie: NA CO SZKOŁA MA ZEZWOLENIE ? Jakże

przepisy na to pozwalają? Nie wszyscy mamy możliwość uciec na te dwa „wolne” dni z miasta!

Proszę o wydrukowanie tego listu. Może ktoś z władz miasta w końcu zareaguje - tak dłużej być nie może!

Mimo, że pismo jest anonimowe i nie wiadomo, jakie ma poparcie wśród mieszkańców bloków przy ulicy Skarżyńskiego poprosiliśmy o wyjaśnienia dyrektora Szkoły Podstawowej nr 5 Waldemara Białowąsa:

Nasza szkoła, podobnie jak wszystkie placówki oświatowe w mieście prowadzi już od kilku lat działalność gospodarczą. Jesteśmy do tego zmuszeni zbyt małą ilością pieniędzy, jakie może nam przekazać budżet gminy. Fundusze te wystarczają praktycznie na zapłacenie pensji nauczycielom oraz pochodnych od tych pensji. Pozostałe wydatki, takie jak finansowanie zajęć pozalekcyjnych, zakup pomocy dydaktycznych, środków czystości, bieżących remontów, realizujemy z funduszy specjalnych, czyli pieniędzy które udam nam się w różny sposób zarobić. Wpływy z organizacji weseł są najniższe około 200 mln starych

PRACOWITY KONIEC ROKU

Dokończenie ze str. 1

Nakłady na prace badawczo - rozwojowe wykorzystano już w ponad 30 procentach. Brak wystarczających funduszy uniemożliwił zrealizowanie zaplanowanych inwestycji.

PZL - Świdnik zatrudnia 4269 osób. Liczba ta ulegnie zmniejszeniu, gdyż około 30 pracowników odejdzie na wcześniejsze emerytury. Wydajność na jednego zatrudnionego, w ciągu siedmiu miesięcy, wyniosła 15 tys. zł, ale spodziewamy się, że do końca roku wynosić będzie 37 tys. zł. Po sierpniowych podwyżkach średnia stawka pracowników płatnych godzinowo wzrosła o 29 gr i wynosi 2,4 zł (najniższa to 1,51 zł, najwyższa - 3,75 zł). Przeszeregowania w grupie kadry kierowniczej mieszczą się w przedziale 0-50 gr. Jeśli chodzi o pracowników płatnych miesięcznie dokonujemy ostatecznych uzgodnień podwyżki, która sięgnie ponad 14% stawki. Ogółem, po dokonaniu regulacji plac, wzrosną one o 31% w stosunku do ubiegłorocznego poziomu.

Program strategiczny dotyczący śmigłowca bojowego S1W Huzar został zaakceptowany przez Radę Ministrów, jako jedyny ze zgłoszonych przez przedsiębiorstwa przemysłu obronnego i lotniczego - wyjaśnił MIECZYSLAW MAJEWSKI dyrektor naczelny. Kom-

itet Badań Naukowych i Ministerstwo Obrony Narodowej zadeklarowały nawet pewne fundusze na ten cel. Nie dokonano jeszcze wyboru zagranicznego partnera do modyfikacji systemu uzbrojenia, ale wszyscy wskazują na to, że stanie się to w najbliższym czasie i przystąpiemy do negocjacji warunków umowy.

Dyrektor jakości, WŁADYSŁAW KRÓL przypomniał o mającym się odbyć w dniach 10-13 października, audycie przedsiębiorstwa. Ośmioosobowa komisja sprawdzić będzie spełnienie wymogów normy ISO 9001 (na certyfikaty systemu). Wytwórnia chce też zdobyć świadectwo uznania lotniczego.

PZL Świdnik jest udziałowcem w 14 spółkach. O ubiegłorocznej działalności poinformował WOJCIECH SKRĘTKO-WICZ, kierownik Biura Nadzoru Właściwości i Przekształceń Własnościowych: na koniec 1994 roku Wytwórnia posiadała ponad 18 mln zł akcji i udziałów, z czego 99,3% to udziały w spółkach powstałych w wyniku restrukturyzacji zakładu. Spółki wypracowały przychody w wysokości 26 mln zł. Dało to 5,5 mln zł zysku brutto i stratę netto - 1 mln zł (Świd-Trans miał 18,6 tys. zł zysku, Giga 1 mln zł straty, Heliseco, WSK Tomaszów nie przyniosły strat i nie dały zysków).

Obecnie posiadamy pakiet akcji i udziałów w wysokości 26 mln zł. Spółki, w których jesteśmy udziałowcami można podzielić na trzy grupy. Pierwsza to 7 spółek wydzielonych z Wytwórni. Mamy w nich 100% udziałów. W 5 spółkach przypadają nam udziały mniejszościowe (PZL - 1,2%, DWLKK - 35%, Lubelska Agencja Ochrony Środowiska - 25%, spółka hiszpańska Avia System Group - 10% i spółka Akpol Avia w Kazachstanie - 45% udziałów). Część udziałów nabyliśmy w drodze realizacji umowy bankowej - 0,08% w Hucie Ostrowiec i 0,03% w Zakładach Lotniczych w Mielcu.

W ciągu 6 miesięcy tego roku spółki wydzielone z Wytwórni osiągnęły 26,6 mln zł przychodu (wynik brutto 287 tys. zł i netto - 178 tys. zł).

Czas na zmiany

Dokończenie ze str. 1

są przez nas kierowane bezpośrednio. Przykładem może być Pegimek. Firma ta zajmowała się wszystkimi zagadnieniami komunalnymi - samodzielnie planowała, finansowała, a w UM była osoba, której rola praktycznie sprowadzała się do wymiany korespondencji. To nie było zarządzanie. Także w tym wypadku chcemy wyłączyć się z kanalizacji i wodociągów z majątku Pegimeku. Przejdą one na własność gminy. Przedsiębiorstwo nalicza dużą amortyzację (wynikającą z obowiązujących przepisów) i w normalnie funkcjonującej firmie powinna ona być przeznaczona na remonty, modernizację i budowę sieci. Do tej pory jednak tak się nie dzieje. I to się także musi zmienić.

Najprawdopodobniej (wzorem innych miast, np. Puław, Lublin) stworzony zostanie specjalny wydział w Urzędzie Miejskim, którego pracownicy zajmować się będą wszystkimi zagadnieniami (eksploatacją, zarządzaniem, konserwacją, inwestycjami, itp.) dotyczącymi infrastruktury. W tej chwili robi to kilka osób i trudno o jasny obraz całości. Wydział nadzorowałby też działalność spółek. Gmina jest udziałowcem coraz większej ilości spółek i ma ograniczony wpływ na to, co się w nich dzieje.

d

Listy z wakacji



Chcemy za pośrednictwem redakcji „Głosu Świdnika” przekazać bardzo serdeczne podziękowania Międzyzakładowej Komisji NSZZ „Solidarność” w Świdniku za sfinansowanie naszego pobytu na kolonijach letnich w Naleczowie.

Jesteśmy również bardzo wdzięczni Komitetowi Pomocy SOS w Świdniku, który zorganizował nasz pobyt, jak rów-

nież panu Ciepielewskiemu, kierownikowi hotelu „Przebieczka”, w którym mieszkaliśmy przez 10 dni. Przetrzymali w pięknym Naleczowie wiele cudownych chwil, które na długo zostaną w naszej pamięci.

Zorganizowano nam wycieczki: do Kazimierza Dolnego, do Poniatowej nad zalew i do Wojciechowa. Było ognisko i konkurs piosenek z nagrodami. Bardzo często chodziliśmy do parku nad źródło miłości, gdzie jak głosi legenda, gdy chłopiec i dziewczyna jednocześnie napiją się wody, zostaną parą. To były cudowne wakacje, za które wszystkim serdecznie dziękujemy.

Podpisali: Krzysztof, Jola, Łukasz, Ewa, Iga, Sławek, Rafał, Leszek, Józef, Andrzej, Agnieszka, Paweł.

STANOWISKO

Koalicji Centrolewicowej w Świdniku wobec zamiaru dalszego obciążania lokatorów mieszkań komunalnych

W związku z zamiarem podwyższenia o 50% stawek czynszowych od dnia 01 stycznia 1996 r. lokatorom mieszkań komunalnych, wyrażamy zdecydowany sprzeciw.

Przeszło dwukrotnie ich podwyższenie miało miejsce od 01 stycznia br., co już dotkliwie odbiło się na sytuacji materialnej większości rodzin.

Zwiększenie z tego tytułu obciążeń przyczyni się do dalszego poszerzania ubóstwa w naszym mieście. Proste rozwiązania stały się w ostatnim czasie jedyną alternatywą w celu zaspokojenia potrzeb.

Wyrażamy pogląd, że Samorząd nie powinien stosować takiej metody, która nie jest akceptowana przez społeczność.

Przewodniczący Koalicji Centrolewicy
Robert Kasprzak

złoty. Dla porównania podam, że same środki środki czystości kosztują szkołę 6 milionów miesięcznie. Jest to tylko najdrobniejszy przykład. Współczesne metody nauczania wymagają posiadania sprzętu audiowizualnego i komputerowego. Co roku remontujemy przynajmniej kilka izb lekcyjnych, co wymaga zakupu farby, pędzli i innych narzędzi. Na bieżąco trzeba uzupełniać sprzęt sanitarny, naczynia w stołówce szkolnej. Wszystko to wymaga ogromnych nakładów finansowych, których nie sposób zdobyć bez prowadzenia działalności gospodarczej.

Staramy się zminimalizować uciążliwość związane z organizowanymi u nas weselami. W stołówce szkolnej zamontowaliśmy żaluzje obniżające temperaturę wewnątrz pomieszczenia, dzięki czemu mamy nadzieję ograniczyć potrzebę otwierania okien. Zbliża się chłodniejszy okres jesienno-zimowy, więc sądzę, że powodów do narzekania na weselne hałasy powinno być znacznie mniej. Muszę podkreślić, że weselni goście zachowywali się bardzo kulturalnie. Nie zdarzyło się jeszcze, żebyśmy byli zmuszeni do remontowania zniszczonego przez nich sprzętu bądź pomieszczeń.

Rozumiem potrzebę spokoju mieszkańców okolicznych bloków, jednak proszę ich również o wyrozumiałość. Ta drobina niewygody nie jest spowodowana przez widzimisię dyrektora szkoły lecz wynika z troski o dobre warunki nauki naszych dzieci.

OGŁOSZENIE

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku
zaprasza do składania ofert na:

1. utrzymywanie czystości i porządku w Szkole Podstawowej nr 7
2. wykonywanie prac konserwatorskich w Szkole Podstawowej nr 7 przy ul. Armii Krajowej 3 oraz na terenach wokół szkoły.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w Wydziale Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Świdniku w terminie do 21. 09. 1995r.

Termin rozpatrywania ofert nastąpi w dniu 28.09.1995r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Świdniku.

Dyrektor szkoły zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowa specyfikacja zakresu prac porządkowych oraz eksploatacyjnych w szkole, znajduje się w Wydziale Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Świdniku, który udziela także dodatkowych informacji w tej sprawie.

Adres: Wydział Spraw Społecznych Urząd Miejski w Świdniku przy ul. Kardynała Wyszyńskiego 15;) II piętro; tel. 51-40-63 w. 217 lub 68-44-45 w. 217.

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika
Redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASINSKA (korekta); stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.)

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 512-061 (wewn. red. 51-51 i 53-67), rozgłośni 51-52. - Skład, łamanie i korekta: redakcja. Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5 A, n. 2000.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.
Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

PECHOWA KSIĘGARNIA

Dokończenie ze str. 1

rezygnować. Ale któregoś dnia stanęłam przed świeżo zawieszoną tablicą informującą o sklepie, naszych usługach i pomysłach - nie poddam się. Przecież ludzie powiedzą: zabrakło mężczyzny, więc nic się nie udało. Upewniłam się tylko, że jako współnik mogę wykupić

weksel na kredyt. Wszystko się przeciągało. W końcu raz jeszcze musieliśmy wystąpić o pieniądze, tym razem wspólnie. Kolejna komisja i zapadła decyzja o wstrzymaniu przyznania funduszy do momentu wyjścia zięcia ze szpitala. Stało się to w lipcu, a mamy już początek września... i dalej czekamy.

NIE PODDAJEMY SIĘ

Na razie uruchomiliśmy księgarnię muzyczną i komis. Dzięki bezpośrednim kontaktom z wydawnictwami muzycznymi mamy podręczniki do nauki gry (często z kasetami), nuty, struny, dużo tańsze niż w jedynej lubelskiej księgarni - nie bez dumy mówi p. Peziol. Jesteśmy w stanie spełnić - w ciągu tygodnia - każde życzenie klienta. Jeżeli ktoś potrzebuje tylko wybranego utworu, nie musi kupować całego podręcznika. Może na miejscu wykonać kopię na kserokopiarce. Naprawiamy też instrumenty. Mamy potrzebne części. Wyliczamy to wszystko po to, by udowodnić, że myślimy poważnie o naszej firmie - podkreśla mój rozmówca. Mamy szansę utrzymać się i dać pracę innym - zatrudnimy lutnika, stroiciela, kierowcę. Potrzebujemy jednak trochę ludzkiego serca i pomocy. Nam nawet nie chodzi o cały kredyt. Wystarczyłaby jego część - 40-50 mln zł. Powinniśmy wstawić kraty, zmienić oświetlenie, kupić regały na wyeksponowanie towaru. Po pozytywnej opinii Rady Zatrudnienia kupiliśmy na raty kserokopiarke. Kredytu do tej pory nie mam, a raty spłacam i to jest jeszcze dodatkowe obciążenie.

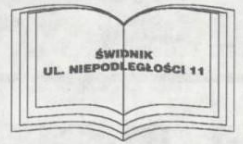
- Właściwie po ludzku podszedł do nas tylko „Ruch” - ubolewa p. Anna. Dyrektor Chanaj wypożyczył nam regały,

obećcał dalsze, gdy będziemy potrzebować. Ile mogliśmy, to zrobiliśmy własnymi siłami. Ale renta nauczyciela, poza tym koszty leczenia po wypadku nie pozwalają zapłacić wszystkiego na ostatni guzik.

Zaczyna się wrzesień, szkoły szukają podręczników, a my mamy ręce związane, bo brakuje pieniędzy na duże zamówienia. Terminy płatności są teraz bardzo krótkie, 7-14 dniowe.

LESZEK CZECHOWSKI, kierownik Rejonowego Urzędu Pracy w Świdniku - 10 kwietnia p. Marian Peziol przedstawił Rejonowej Radzie Zatrudnienia swój projekt. Został on zaopiniowany pozytywnie. Stanowisko Rady ma jednak charakter jedynie doradczy. Przed podpisaniem umowy przeanalizowaliśmy dokładnie przedłożone dokumenty i nasuło się wiele wątpliwości. To nie możliwe by na świadczeniu usług muzycznych i kserokopiarce uzyskać tak duże pieniądze, pozwalające zatrudnić 5 osób, jak to obiecywał pan Peziol. Firma „Tonica” zarejestrowana została dopiero po zgłoszeniu wniosku o kredyt, czyli od strony formalnej wniosek był nieważny. Jak w każdym przypadku zażądaliśmy z banku i Urzędu Skarbowego informacji o sytuacji finansowej firmy, która nie istniała. Później p. Peziol miał wypadek i zawiązał spółkę z żoną, Radca prawny w dalszym ciągu miał zastrzeżenia, dlatego też podjąłem decyzję negatywną. Firma Tonica nie otrzymała kredytu.

Anna Konopka



Po gorączkowych zakupach podręczników i pomocy szkolnych zapraszamy do lektury literatury milej, łatwej, przyjemnej i prokującej do myślenia.

Anne Edwards

„Nie przeminęło z wiatrem”

„Przeminęło z wiatrem” - światowy bestseller Margaret Mitchell ciągle zdobywa nowych czytelników, jak również twórczych kontynuatorów. Nie każdy jednak wie, że życie autorki było równie fascynujące jak jej powieściowych bohaterów. Książka Anne w rzetelny, abstrakcyjny sposób przybliży czytelnikowi postać „Córki Południa”.

Ken Follet

„Igła”

Najgłośniejszy thriller wojenny Folleta po raz pierwszy w pełnej wersji. Wielka Brytania, rok 1944, trwają przygotowania do stworzenia drugiego frontu, zbliża się termin inwazji, gdy brytyjski wywiad wpada na trop głęboko zakompirowanego szpiega o kryptonimie „Igła”. Dramaturgia wydarzeń, piękna kobieta i zdumiewający finał.

H. H. KIRST

„Bunt żołnierzy”

Warto sięgnąć po tę kolejną książkę H. Kirsta, właśnie teraz kiedy obchodziliśmy 56 rocznicę wybuchu II wojny światowej.

Uczestnik spisku Alfred Delp w swojej celi śmierci ze związanymi rękami napisał „oddaliśmy nasze życie po to, aby inni mogli żyć lepiej i szczęśliwiej”.

Paul Wilson

„Wybrańcy Hipokratesa”

Para młodych ludzi po przejściu trudnych testów wstępnych zostaje przyjęta na pierwszy rok studiów w najbardziej prestiżowej szkole medycznej w USA.

Działa tam wszechobecna służba bezpieczeństwa. Jeden z bohaterów podejrzewa, że jego pokój znajduje się na podłożu, prawda okazuje się bardziej przerażająca...

Polecamy też dwa tytuły serii z motywem czyli współczesnego romansu kryminalnego. Tym razem są to „Ciemny brzeg” i „Weekend w Londynie”.

I jeszcze jeden tytuł. Jesteśmy w przeddzień ważnych wydarzeń politycznych, może więc warto sięgnąć po tytuł „Historia wolności Antona Lorda”.

Jest to wybór pism zawierający najświeższe rozprawy na temat historii, idei wolności, liberalizmu, religii i Kościoła. Najważniejszą myślą autora jest przekonanie o nierozdzielności wolności i religii. Tylko wolność podporządkowana przez religię i moralność jest w stanie przeciwstawić się zakusom absolutnej władzy.

Wszystkim życzymy milej lektury.

(SET)

Czas słoneczników

Fot. J. Mazur

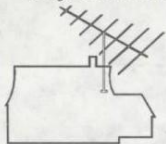
TELE - RADIONIECHANIKA

Mariusz Żuk
Świdnik, ul. Niepodległości 19/25

tel. 51-35-35

TV LUBLIN k 41; POLSAT
anteny:

indywidualne, wielorodzinne, zbiorcze.



**MONTAŻ
NAPRAWA
KONSERWACJA**

R-66

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

PEGIMEK
SPÓŁKA Z O.O.

oferuje następujące usługi:

I. Wynajem środków sprzętowo - transportowych:

- koparka kołowa K-406
- żuraw samochodowy 4T
- podnośnik P-100 na podwoziu Multicar
- samochody - wywrotki 5,5 i 7,5 T
- ciągnik C-360 z przyczepą samowyładowczą
- samochody dostawcze Żuk i Nysa
- autokar „Autosan”

II. Prace w zakresie:

- spawalnicze (elktr. i gazowe)
- tokarskie
- elektryka samochodowa
- mechanika samochodowa.

III. Udostępniamy: myjkę samochodową, kanały naprawcze i przyrząd do demontażu opon samochodów ciężarowych.

Usługi i informacje: Baza Sprzętu i Transportu
PEGIMEK

ul. Dworcowa 65, tel. 51-22-05

CENY KONKURENCYJNE

R-97

Świdniczanie o pojemnikach na śmieci

Od kilku dni stare kontenery na śmieci wymieniane są przez spółkę „Rethmann - Świdnik” na nowe, mniejsze pojemniki. Nasi czytelnicy zauważyli je od razu i... rozdzwoniły się telefony. Pierwsze opinie użytkowników są raczej niepozytywne - pojemniki są ciężkie, trudno je otworzyć dorosłej osobie. Są także za wysokie, by dzieci mogły wyrzucić śmieci. Mieszkaniec bloku przy ulicy Niepodległości 11 skarżył się, że pojemników jest za mało i za rzadko są opróżniane. Czytelnik, który przedstawił się jako wieloletni pracownik świdnickich służb komunalnych przypomniał, że podobne kontenery były już w mieście testowane i nie zdały egzaminu.

Może są jednak osoby o odmiennym zdaniu na temat nowych kontenerów. Zapraszamy do dyskusji.

Fot. T. Brożek



Dopiero mieszkania socjalne rozwiążą problem

Dokończenie ze str. 1

pracy w domu - nie da się dobrze wypełniać w tak trudnych warunkach mieszkaniowych, w jakich się znajduje. Kandydat ten nie spełniał jednego z warunków przydziału - zarabiał więcej niż dopuszczają kryteria przyjęte przez komisję, a wynikający z uchwały Rady Miejskiej. Moim jednak zdaniem dyskusja nad jego kandydaturą nabrała bardziej politycznego niż merytorycznego charakteru, co wykluczało możliwość osiągnięcia konsensusu. Dlatego uznałem za niezbędne jednoosobowe podjęcie decyzji, do czego zresztą jestem w pełni uprawniony. Jednak przydzielenie konkretnego mieszkania dla tej osoby uzależniłem od spełnienia w przyszłości wymogów wspomnianej uchwały.

- Zawsze przy okazji sporządzania kolejnych list uprawnionych do otrzymania mieszkań zastępczych mówiło się o różnego rodzaju nadużyciach, łapówkach, ukrywaniu faktycznej sytuacji materialnej i mieszkaniowej kandydatów. Czy uważa Pan, że da się opracować takie kryteria, które wykluczą wszelkie posadzenia o nieuczciwość, z obu zresztą stron?

- Uważam, że nie da się opracować takich kryteriów. Dlatego też byłem zwolennikiem projektu uchwały wniesionej przez radnych prawników. Przypomnijmy, że przewidywał on sprzedaż odyskanych mieszkań komunalnych w drodze licytacji i przeznaczenie zgromadzonych pieniędzy na budowę mieszkań socjalnych...

... Przypada Pan chyba, że byłyby to środki niewystarczające?

- Gmina dysponuje jednak dodatkowymi funduszami, a ponadto przyszłoroczna uchwała budżetowa z pewnością będzie przewidywała pieniądze na budownictwo socjalne. Sprawa jest także zainteresowana Spółdzielnia Mieszkaniowa, która ma ciągle kłopot z osobami nie płacącymi czynszu.

Powracając do wątku uchwały radnych prawników, sądzę, że była to bardzo dobra uchwała zaproponowana w nieodpowiednim czasie. Mieliśmy już grupę osób, które przebyły kwalifikację komisji. Dla nich przyjęcie uchwały oznaczałoby oddalenie nadziei na upragnione mieszkanie. Dlatego uchwała w zmodyfikowanej formie, mimo że odsuwa w czasie radykalne rozwiązanie proble-

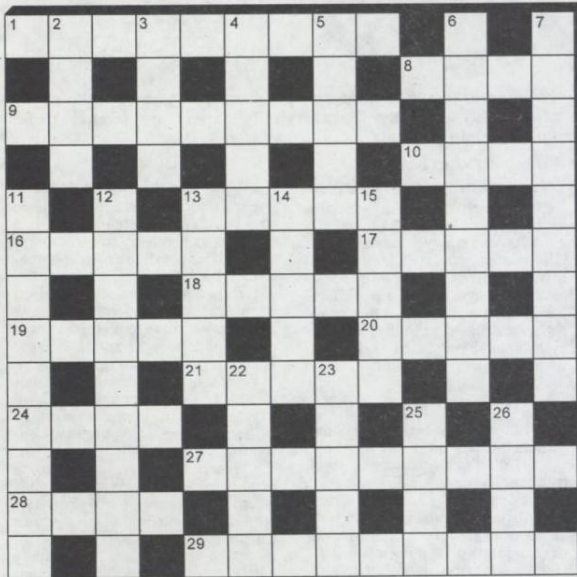
mu, wydaje się być aktualnie bardziej do przyjęcia. Mówię o radykalnym rozwiązaniu problemu dlatego, że moim zdaniem tylko budowa mieszkań socjalnych, o - nie ukrywajmy - obniżonym standardzie i ograniczonej powierzchni położy kres wszelkim niepotrzebnym dyskusjom i nieporozumieniom. Zaliczyłbym do nich na przykład walkę o to, by do mieszkań socjalnych włączyć lokale kilkupokojowe, jak również by mieszkania zastępcze ma być ratunkiem w dramatycznej sytuacji, a nie okazją do dorobienia się kosztem innych mieszkańców miasta.

Podsumowując wszystko, o czym mówiłem, bardzo żałuję, że nie jestem w tak komfortowej sytuacji, jak dyrektor WSK, który przy przebudowie hoteli pracowniczych na mieszkania mógł zastrzeżenie sobie pozostawienie kilku lokali przeznaczonych dla niezbędnych zakładów specjalistów.

• Dziękuję za rozmowę.

rozm. Jan Mazur

KRZYŻÓWKA nr 30



POZIOMO: 1) nazwa grupy poetyckiej, do której należał m. in. J. Tuwim, 8) przypadek, ślepy los, 9) pokojowy lub zaokienny, 10) człon wyrazu oznaczający przeciwieństwo, 13) poeta o pseudonimie El...y, 16 osoba po wyborach,

oczekująca na objęcie stanowiska, 17) jednostka pieniężna Indii, 18) okres czasu w dziejach ludzkości, 19) tygodnik telewizyjno-filmowy, 20) mieszkaniec Ankary, 21) miejsce popisów zręcznościowych pod kopułą, 24 minerał o róż-

norbarwnych pasach, 27) najważniejsza osoba w byłej partii, 28) mądrzejsze od kury, 29) była zbędna tego lata.

PIONOWO: 2) podziemne zwierzę, 3) najdroższe dziecku, 4) model melodyczny przekazany tradycją, 5) związki chemiczne alkoholi z kwasami, o przyjemnych zapachach, 6) przemieszczanie ludzi lub ładunków, 7) mieszkanca jednego z kontynentów, 11) coś niesłychanego, ciekawostka lub rzecz najwyższej klasy, 12) uprawianie sportu dla przyjemności, 13) córka Zeusa, bogini mądrości, 14) córka Tantala, zamieniona przez Zeusa w skałę po utracie dzieci, 15) w oknie kasy, 22) zwykle podąża do morza, 23) brązowa lub państwo, 25) kabaret polski lub konstruktor spalinowego silnika tłokowego, 26) napój spirytusowy z ryżu.

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 21 września. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 26 otrzymuje p. Jerzy Obarymski, którego prosimy o kontakt z redakcją. Sponsor nagród: Księgarnia Gemini, ul. Niepodległości 11.

Rozwiązanie krzyżówki nr 26

Poziomo: lakmus, skalar, koegzystencja, jeleń, abaka, hol, litera, indeks, kot, narta, alasz, gimnazjalista, tatuż, chemia.

Pionowo: lokaj, kreol, uczeń, kreda, locja, ruada, ksero, Egida, elekt, badył, koks, hak, lit, oleje, Nogat, Romet, Akaba, Allah, Aksum, zwada.



PIĄTEK 8.09.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
HE-MAN - serial rysunkowy prod. USA
MIŚ PADDINGTON - serial rysunkowy prod. angielskiej
18.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe
18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - tele-nawela prod. brazylijskiej
19.15 - ADAM 12 - serial sensacyjny prod. USA - odc. 47 i 48
20.00 - Powtórka dla roztargnionych: SKARBY KRÓLA SALOMONA - film sensacyjny prod. USA reż. Compton Bennett, wyst. Andrew Marton, Deborah Kerr, Steward Granger
21.40 - PODRÓŻ DO OKOŁA OJCA - film fabularny prod. USA
23.10 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe - powt.
23.20 - Program na sobotę

SOBOTA 9.09.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
HE-MAN - serial rysunkowy prod. USA
MIŚ PADDINGTON - serial rysunkowy prod. angielskiej
18.30 - Tydzień w mieście - program informacyjny
18.40 - „NIE SAMYM CHŁEBEM” - program społeczno-katolicki
19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - tele-nawela prod. brazylijskiej
19.30 - ADAM 12 - serial sensacyjny prod. USA - odc. 49 i 50
20.15 - PIĄTEK TRZYNASTEGO - serial komediowy prod. francuskiej - odc. 1
21.05 - Powtórka dla roztargnionych: PODRÓŻ DO OKOŁA OJCA - film fabularny prod. USA
22.35 - ZŁOWROGI RAJ - serial prod. brazylijskiej
23.05 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 10.09.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
HE-MAN - serial rysunkowy prod. USA
MIŚ PADDINGTON - serial rysunkowy prod. angielskiej
18.30 - ZA WSZELKĄ CENĘ - tele-nawela prod. brazylijskiej
19.00 - CAPITAL CITY - serial obyczajowy prod. angielskiej
20.00 - ROZKOSZE GOŚCINNOŚCI - komedia prod. USA w roli głównej Buster Keaton
21.30 - BILLY GALVIN - dramat prod. USA reż. John Gray, wyst. Karl Malden, Lenny Von Dohlen, Joyce Van Patten
23.05 - PLAYBOY LATE NIGHT - program dla dorosłych
23.30 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 11.09.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
HE-MAN - serial rysunkowy prod. USA
MIŚ PADDINGTON - serial rysunkowy prod. angielskiej
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - tele-nawela prod. brazylijskiej
19.15 - CAPITAL CITY - serial obyczajowy prod. angielskiej
20.10 - PIĄTEK TRZYNASTEGO - serial komediowy prod. francuskiej
21.00 - Powtórka dla roztargnionych: ROZKOSZE GOŚCINNOŚCI - komedia prod. USA w roli głównej Buster Keaton
22.30 - ZŁOWROGI RAJ - serial prod. brazylijskiej
23.00 - Serwis informacyjny - powt.
23.10 - Program na wtorek

WTOREK 12.09.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
HE-MAN - serial rysunkowy prod. USA
MIŚ PADDINGTON - serial rysunkowy prod. angielskiej
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „Telewizyjne spotkania”
19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - tele-nawela prod. brazylijskiej
19.30 - CAPITAL CITY - serial obyczajowy prod. angielskiej

WYPOŻYCZALNIA GIER TV PEGASUS - NINTENDO

Sprzedaż gier telewizyjnych, joysticków i kaset z grami

Ponadto w ofercie:

Sprzedaż komputerów COMMODORE, AMIGA, IBM PC
Programy i gry na komputery COMMODORE, ATARI, AMIGA IBM
Akcesoria, książki i prasa komputerowa

SKLEP KOMPUTEROWY

Świdnik, ul. Wyszyńskiego 14
tel. 51-34-61 wew. 36

ZAPRASZAMY!

UWAGA! Prowadzimy sprzedaż ratą!

R-85

KOMPUTERY IBM PC

Oprogramowanie dla firm handlowych i produkcyjnych,
biur rachunkowych, sklepów, hurtowni, kantorów
Akcesoria i części komputerowe
Taśmy, tusz i papier do drukarek
Doradztwo

Księgarnia informatyczna

RATY I LEASING

SKLEP KOMPUTEROWY

ENTER s.c.



Świdnik, ul. Wyszyńskiego 14
tel. 51-34-61 wew. 36

R-84

Andrzej Thuczkiewicz

ORTOPEDA

przyjmuje dzieci i dorosłych

środy i piątki w godz. 16.00-18.00

Świdnik ul. Witosa 6/5, tel. 51-60-82

R-128

TOWARZYSTWO MUZYCZNE IM. HENRYKA WIENIAWSKIEGO

W LUBLINIE

OGŁASZA

ZAPISY

do Społecznego Ogniska Muzycznego

w Świdniku

ul. Raclawicka 9 a

na rok szkolny 95/96

na naukę gry



na następujących instrumentach:

fortepian
akordeon
organy elektroniczne
gitara
(także gitara basowa, elektr.)

Zgłoszenia przyjmuje

Ognisko Muzyczne w Świdniku

ul. Raclawicka 9a

codziennie (oprócz sobót)

w godz. 17.00-18.30 (od 25 sierpnia)

Szczegółowe informacje udzielane będą przy zapisie

Zespół muzyczny. Tel. 68-36-91

D-130

REPERTUAR KINA "LOT"

8-10 września

Szybcy i martwi (wyk. Sharon Stone, Gene Hackman, Leonardo DiCaprio) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15;

11 września

Kino nieczynne;

12-14 września

Szklana pułapka 3, (wyk. Bruce Willis, Jeremy Irons, Samuel L. Jackson) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW

Biurowo Prasowe uprzejmie informuje, że Kierownictwo OPZZ przyjęło następujące oświadczenie:

Oświadczenie

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych z ogromnym zaskoczeniem i niepokojem przyjmuje sugestię złamania postanowień Komisji Trójsstronnej w sprawie plac sfer budżetowej. Wprawdzie sugestie ta nie została na razie przedstawiona jako oficjalne stanowisko Ministra Finansów, jednak sformułowana jest dostatecznie wyraziście i upowszechniona - bez wiedzy związków zawodowych - za pośrednictwem środków przekazu w łatwym do rozszyfrowania celu. Kolejny raz przedstawiciele rządu próbują tworzyć fakty polityczne brzemienne w negatywne skutki społeczne, sięgające niepokój, podważające zaufanie do władzy i tych, którzy przestrzegają reguł partnerstwa i kompromisu.

OPZZ sprzeciwia się takiej nonszalancji, łamaniu reguł dialogu i negocjacji, lekceważeniu wspólnie przyjętych ustaleń. Nade wszystko jednak OPZZ programowo nie zgadza się na kształtowanie ludzkich losów według zimnych wskazań komputera, według beznamytnych, oderwanych od życia kalkulacji ekonomistów i finansistów.

Jeśli dokonująca się w Polsce transformacja ma służyć społeczeństwu i przebiegać z udziałem społeczeństwa, to nie można zapominać o jego istnieniu, o jego zasadniczych potrzebach. Dlatego OPZZ z naciskiem, stanowczo przypomina akceptowane społecznie reguły i owo minimum społecznych wymagań, od którego odstępstw być nie może.

Oczekujemy od rządu jasnego stanowiska w sprawie respektowania porozumienia z 3 stycznia br., dotyczącego plac w sferze budżetowej, i innych porozumień.

Reportaż na gorąco.

Fala tegorocznych upałów już za nami. Niektórzy twierdzą, że jeszcze mogło trochę nas podgrzewać, ale większość jest zdania, że w minionie i niespotykane uciążliwość ze względu na lejący się żar z nieba wakacyjne miesiące, można było wytrzymać jedynie przebywając gdzieś w pobliżu wody, by co chwila wskoczyć do niej dla ostudzenia ciała.

Właśnie wtedy, 24 sierpnia w ostatni dzień upalnego lata, gdy gorąco dokuczało nam wszystkim, wubraliśmy się do wydziału kuźni, byliśmy również w hartowni i na stanowiskach mycia i suszenia blach w wydziale obróbki plastycznej. Rozmawialiśmy ze spawaczami z wydziału montaży - spawalniczego i pracownikami piaskowni.

- Z wiadomych przyczyn najbardziej „gorąca” na terenie WSK jest kuźnia - tak swoją wypowiedź rozpoczyna Krzysztof Konopka - kowal a zarazem przewodniczący kół ZPP.

Od stanowiska kucia w odległości od 2 do 4 metrów zainstalowane są piece indukcyjne lub opalone ropą. W piecach indukcyjnych można podgrzewać materiał z miedzi, brązu, tytanu i miedzi do 1000 st. C., zaś w piecach opalanych ropą temperatura dochodzi do 1200 st. C.

Żar z otworzonego pieca „bucha” bezpośrednio na twarz, temperatura w pobliżu zamkniętego pieca wynosi od 50-60 st. C. Ciepło i żar promieniuje również od rozgrzanego materiału i matrycy. Każdy wsad należy bez przerwy poddawać operacji kucia, przy otwartych drzwiach pieca.

Praca w hartowni przy W-400 przebiega w ruchu ciągłym na 3 zmiany. Dziś na pierwszej zmianie są obecni Bolesław Czużyk i Stanisław Celej.

Pan Bolesław mówi, że w wannie saletrzonej jest 6 ton roztworu, który podgrzewa się do 500 do 530 st. C. Operacja hartowania poddaje się blachy, profile, nity, rury i wszystkie inne detale.

Na stanowisku mycia, gdzie brak dachowej wentylacji pracuje Ryszard Józwicki - niedawno włączymy piec by wysuszyć następną partię detali - mówi nasz rozmówca. Suszarka, która tu się znajduje, pracuje w zakresie 50 do 350 st. C. Trudno tu o zmechanizowanie przemieszczania umytych części, blach i półfabrykatów. Króluje ręczny transport i załadunek.

Roztwór wodny, używany do mycia i opary z różnego rodzaju rozpuszczalników przyprowadzają o zawrót głowy.

W wydziale montaży - spawalniczym używanych jest kilkanaście kabin spawalniczych. W jednej z nich pracuje Jerzy Misztal. Przy takim upale w czterech ścianach kabiny, bez jakiegokol-

wiek możliwości wentylacji powietrza naprawdę trudno wytrzymać, mówi wychodzący z kabiny Jurek Misztal.

Niedaleko znajduje się piaskownia przy W-200 z ZPC - tam moi koledzy rozmawiali z naszymi kolegami Grzegorzem Łukasikiem i Wiesławem Żarnowiczem. Tu jak na pustyni, duszno i wokół piasek. Pracują na zmianę. Po 40 minutach odpoczynku, dłużej nie da się wytrzymać.

przygotował: Lucjan Stefański.

Technika, przyroda i sztuka

Galeria Twórców

Antoni Sylwester Muszyński jest znany w świdnickim środowisku jako konstruktor i nie tylko. Biorąc jego przynależność do świdnickiego RSTK-u sprawiła, że poznaliśmy go jako świetnego organizatora o wysokim stopniu i inteligencji, sam nie ukrywa, że jego osobistym hobby jest malarstwo.

Obecnie pracując na stanowisku Kierownika Wydziałowej Kontroli Jakości przy Wydziale Montażu Śmigłowca. Z wykształcenia jest inżynierem mechanikiem. W latach 1964-70 pracował w WSK w Dziale Kontroli Jakości, by następnie na osiem lat poddać się twórczej pasji w konstruowaniu silników do motocykli produkowanych w zakładzie.

Jak sam twierdzi - po tamtych okresie zostały tylko wspomnienia i pamiętki. Później konstruowałem aparaty opryskujące dla potrzeb agrolotnictwa i w tej dziedzinie otrzymałem pięć patentów.

L.S. Powiedziałeś na początku naszej rozmowy, że interesuje Cię technika, przyroda i sztuka.

A.S. Muszyński - Technika interesuje się dlatego, bo bez niej trudno się obejść we współczesnych czasach. Przyroda bezgranicznie mnie pociąga, bo jest ona wzorem idealnej budowy. Jest najbliższa ludziom i jej piękno powinni wszyscy dostrzegać.

Do dziś zachwycałem się pięknem nieodległej garbowskiżyny o każdej porze roku. Znam tam każdy kamień, drzewo, ludzi. Tam się urodziłem, wychowałem i spędziłem młodość, tam mam rodziców i znajomych.

L.S. W naszej rozmowie było już o technice i przyrodzie a teraz czuję, że gdy wypowiem słowo „sztuka” - zareagujesz jak prawdziwy artysta.

Przewodniczącą OPZZ Ewa Spychalska, odbyła wraz z delegacją Światowej Federacji Związków Zawodowych podróż do Chin i KRDL. Pierwszym etapem podróży były Chiny a celem spotkanie ze związkami i omówienie sytuacji wewnętrznej Chin oraz ich roli na arenie międzynarodowej.

W Chinach jest tylko jedna centrala związkowa - Ogólnochińska Federacja Związków Zawodowych. Są próby stworzenia niezależnego ruchu związkowego. Są to próby niemal podziemne i skutecznie pacyfikowane. Jednak chińscy związkowcy mówią o nich otwarcie, choć do niedawna był to temat tabu.

Chińscy związkowcy mają na swym koncie sporo sukcesów. Dzięki bardzo dobrym kontaktom z parlamentem, doprowadzili do uchwalenia pierwszej w historii państwa „Ustawy o prawie pracy”. Do niedawna wprowadzono 6-dniowy tydzień pracy, dotyczył pracownicy mieli tylko jedną wolną niedzielę w miesiącu. Limitowany też był czas pracy w ciągu dnia - maksymalnie dniówka może być 10-godzinna, a jeszcze do niedawna były i 15-godzinne.

Od dwóch lat w Chinach nastąpił znaczny rozwój gospodarczy. Powstało wiele zakładów z udziałem kapitału zagranicznego. I podobnie jak w Polsce są poważne kłopoty z zawiązaniem organizacji związkowych w prywatnych firmach.

Chińscy związkowcy mają bardzo rozbudowane kontakty międzynarodowe. W czasie pobytu delegacji SFZZ były też w Chinach grupy związkowców z japońskiej centrali, z central francuskich i belgijskich.

Przed chińskimi związkowcami stoi podobna decyzja jak przed OPZZ. Obie organizacje wystąpiły do Światowej Federacji Związków Zawodowych i rozważają możliwość ponownej afiliacji. Chińczycy bardzo interesują działalność związków zawodowych stąd chętnie przyjeżdżali oficjalną roboczą delegację OPZZ i równie chętnie przyjechaliby do Polski.

Ponieważ chińska federacja ma podobne do OPZZ stosunki z SFZZ, Ewa Spychalska była pytana o to, dlaczego OPZZ nie afiliowała, tak jak to robiła w Światowej Federacji. Odpowiadała, że była przerwa w naszej przynależności, nie wszystko nam w Federacji odpowiadało, a teraz żeby podjąć decyzję musimy mieć pełne rozważanie, jaką drogą pójdzie SFZZ, jaką będzie miała siłę przebiecia w MOP, kto ewentualnie będzie się jeszcze afiliował, na ile działalność Federacji ma być związana z polityką, czy też będzie się zajmować sprawami tylko związkowymi.

Ważnym tematem rozmów była współpraca międzynarodowa. Jest to sprawa coraz ważniejsza ze względu na opóźnianie gospodarki przez konkretny międzynarodowy, które - jak to niedawno boleśnie odczuli koledzy niemieccy - próbują korumpować związkowców. Nie jest obojętne jakie decyzje podejmuje kapitał - czy bardziej dla niego korzystne będzie lokowanie inwestycji w Polsce, czy np. w Rosji, czy w Chinach.

W Korei też dużo mówi się o inwestycjach obcego kapitału, zwłaszcza w energetyce. Światową tendencją jest zastępowanie energetyki jądrowej, innymi technologiami, takimi, które uniemożliwiają produkcję materiałów do broni jądrowej. Jest to więc również problem bezpieczeństwa międzynarodowego.

W Korei jest ponad milion członków związków zawodowych i co ciekawe obowiązują tam zasady, że można należeć tylko do jednej organizacji, a więc jeśli jest się członkiem związków to już nie można należeć do partii, organizacji kobiecej czy młodzieżowej. Trzeba być w jakiejś organizacji, ale tylko w jednej.

W Korei jest ponad milion członków związków zawodowych i co ciekawe obowiązują tam zasady, że można należeć tylko do jednej organizacji, a więc jeśli jest się członkiem związków to już nie można należeć do partii, organizacji kobiecej czy młodzieżowej. Trzeba być w jakiejś organizacji, ale tylko w jednej.

L.S. - Jak ty to robisz, że jesteś zawsze uśmiechnięty i pełen energii?
A.S. Muszyński - Pogodę ducha można osiągnąć i zachować dzięki zainteresowaniu, a nie obojętności, zaangażowaniu w ludzkie sprawy a nie ucieczką od życia.

L.S. Jak wiesz obok malarstwa interesujesz się poezją.

A.S. Muszyński - Bo to też jest sztuką i dodatkiem do codziennego życia, jest dopełnieniem i ubarwieniem monotoności, w którą wpadamy, wykonując swoje obowiązki. Dla mnie taka odskocznią od codzienności są malarstwo i poezja. Jeżeli nie będzie przekształcało, to może przedstawić mój krótki wierszyk.

„Chwila”

*Malo jest chwil takich
By być wniebowziętym
Szybko myśleć i tworzyć
Koncept mieć w ustach cięty
I niedosyt stwarzać
Jak chleb co rozpoczyna.*

L.S. - Co jako autor chcesz przedstawić odbiorcy i czytelnikom w tym akurat tekście?

A.S. Muszyński - Moim zdaniem bez tej „Chwili”, nie jest możliwe stworzenie dobrej rzeczy. „Chwila” wyzwała najlepsze, najczystsze pomysły. Dziękuję za rozmowę

Rozmawiał Lucjan Stefański.

Materiały ZPP przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku pod przewodnictwem Sławomira Prokopa.
Tel. 51-20-61 w. 52-62

Związki zajmują się działalnością interwencyjną, a ponieważ w Korei nie ma ustawy o związkach zawodowych, to nie ma prawnych uregulowań. Natomiast gdy są jakieś poważne pretensje, związki prowadzą bezpośrednie rozmowy z rządem lub partią. Na ogół skutecznie. Oczywiście związki są zainteresowane likwidacją blokady Korei i umacnianiem siły i niezależności państwa. Stąd szerokie międzynarodowe kontakty, których przykładem była ta podróż.

E.

Ubezpieczenia zdrowotne

„Ubezpieczenie zdrowotne nie będzie dodatkową składką, będzie to składka powszechna i obowiązkowa” - wyjaśnił minister zdrowia Ryszard J. Zochowski w związku z przyjęciem przez Radę Ministrów i skierowaniem do Sejmu rządowego projektu ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

Pieniądze z ubezpieczeń będą przeznaczone wyłącznie na świadczenia zdrowotne. Z budżetu państwa będą finansowane akademie medyczne i programy zdrowotne: onkologiczne, kardiologiczne, opieki nad matką i dzieckiem i transplantologiczne.

Składkę będą płacić wszyscy, w zależności od wysokości swoich zarobków. „Każdy powinien uczestniczyć w placeniu składki” - powiedział minister. Dodaje, że w przyszłości składka nie będzie w 100% rekompensowana. W systemie ubezpieczeń zakłada się bowiem współudział obywateli w wydatkach na zdrowie.

Podstawą systemu będą Regionalne Kasy Ubezpieczenia Zdrowotnego, których ma być 10-12 (obejmujących po kilka województw). Resort dowodzi, że wbrew temu, co zarzuca „S”, kasy te będą ciałami samorządowymi (w radach nadzorczych tych kas - organie stanowiącym i kontrolnym - zasiadają w połowie reprezentanci ubezpieczonych wybierani w rejonach, w 1/4 będą to przedstawiciele sejmików wojewódzkich i w 1/4 przedstawiciele województw).

W przypadku pracowników składka będzie płacono w ten sposób, że z 21% zaliczki pobieranej co miesiąc na podatek dochodowy, 11% trafi do urzędu skarbowego, a 10% do kasy ubezpieczenia zdrowotnego.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym oraz o świadczeniach zdrowotnych gwarantowanych przez Państwo ze środków publicznych.

Reforma ubezpieczeń zdrowotnych zakłada pocięcie indywidualnej składki ubezpieczeniowej, która odpisywana byłaby od podatku.

Za osoby bezrobotne oraz korzystające z pomocy społecznej składkę opłaca budżet, za emerytów - ZUS. Składki, z płaconego przez nas podatku dochodowego, byłyby co miesiąc odprowadzane bezpośrednio do regionalnych lub branżowych kas ubezpieczenia zdrowotnego. Z płaconych składek powstanie Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych.

Usługi medyczne, które będą nieodpłatne, po 2 latach zawarte byłyby w tym, co wynika z powszechnego ubezpieczenia. Zakłada się także powstanie systemu ubezpieczeń dodatkowych.

Projekt ustawy o świadczeniach gwarantowanych przez państwo ze środków publicznych gwarantuje nieodpłatność wszystkich usług ratujących życie. Nieodpłatne byłyby także badania specjalistyczne oraz konsultacje, zlecane przez lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej. Nie placilibyśmy także za wybór lekarza. Pobierane byłyby natomiast - raz w roku - opłaty za pierwsze 5 dni pobytu w szpitalu.

E.

Pod dyktando żółto - niebieskich

Avia - Czarni Radom 3:1 (6,-11,9,5)

(Korespondencja własna z Radomia)

Przez trzy lata siatkarzom Avii nie udawało się wygrać z Czarnymi Radom. Przy końcu sierpnia br. żółto - niebiescy pokonali dwukrotnego brązowego medalistę krajowej ekstraklasy.

Mecz trwał 100 minut! Czarni od kilku miesięcy mają poważne kłopoty kadrowe. Leczą zranioną rękę as autowowy zespół ANDRZEJ SKORUPA. O wyjeździe do Izraela myśli poważnie DARIUSZ GROBELNY. Po ROBERTA PRYGIĘLA „sięga” stołeczna Legia. Tych trzech czołowych siatkarzy nie wystąpiło w meczu z Avią. Grali wszyscy pozostali ligowcy: bombardier ARTUR MAROSZEK, PAWEŁ SŁOMKA, RAFAŁ FIJAŁKOWSKI, WOJCIECH STEPIEN i JAKUB SOKOŁOWSKI. Trener Czarnych JACEK SKROK miał w odwodzie kilku utalentowanych juniorów z KRZYSZTOFEM STANCEM na czele. Ten ostatni występował z reprezentacją polskich kadetów na Mistrzostwach Świata w Malezji.

Ten team nie był jednak w stanie zagrozić zespołowi Avii. Szkoleniowcy świdnicki J. MISZCZUK i M. RZĘDZICKI desygnowali do gry najlepszą (chyba) obecnie szóstkę Avii w składzie: PIOTR GABRYCH, MAKSYMILIAN CHADAŁA, PAWEŁ URBANOWICZ, TOMASZ KLUCHCIŃSKI, SŁAWOMIR CZARNECKI i ANDRZEJ GAMAŁA.

Pierwszego seta wygrali świdniczanie. Radomiacy zdobyli jedynie sześć punktów. W drugiej partii gospodarze ograli nasz zespół.

W tym secie oglądaliśmy popisową akcję pary Gabrych - Gamała. Obaj nasi zawodnicy stanęli w pewnym momen-

cie pod siatką na pozycji skrzydłowych. Ostry serwis Czarnych odebrał Gabrych i wysokim lobem posłał piłkę do Gamały. Była to idealna wystawa. Gamała jednak nie uderzył. Zamarkował jedynie atak czym „uśpił” potrójny blok rywali i odesłał błyskawicznie piłkę z powrotem do Gabrycha. Lider Avii staranował z miejsca boisko przeciwnika. Ta akcja trwała ...5 sekund!

Trzeci i czwarty set dyktowali siatkarze Avii. Trener Avii Jerzy Miszczyk dokonał zmian. W miejsce Gabrycha, Gamały i Kluchcińskiego, wystawił Kostaniaka, Bagnia i Dzirbę.

Po meczu zająłem do arkusza ocen trenerów Avii. Każde takie sprawozdanie będzie wysyłane w nowym sezonie tuż po spotkaniach ligowych do PZPS. Na liście najsukceszniejszych atakujących znaleźli się: M. Chadała, Czarniecki, Urbanowicz i Gabrych. Najsukceszniejszymi zawodnikami w bloku byli: Czarniecki i Chadała. W odbiorze: Urbanowicz, Gabrych, Gamała i Bagniak.

Ta zaskakująca statystyka zmieniając widać oblicze naszego zespołu. Drużyna przekształca się powoli w solidnie pracujący zespół, w którym każdy z graczy chce mieć wiele do powiedzenia. Takiej rywalizacji w drużynie już dawno nie było. Ten zespół powinien mieć z czasem dobrego rozgrywkowego. Wskazując palcem powinien nim być Tomasz Kluchciński. W meczu z Czarnymi „pojawiało” się w drużynie Avii czterech zawodników atakujących z ... drugiej linii (Gabrych, Urbanowicz, Czarniecki i Gamała. Tego nie było!

Z Radomia powiało umiarkowanym optymizmem. Kolejne mecze towarzyskie już wkrótce. Trenerzy Avii szukają nowych wymagających przeciwników. Będą nimi (prawdopodobnie) - Resovia

i AZS Politechnika Warszawa. Pod koniec września w Świdniku doroczny memoriał im. Z. Pyca i H. Siennickiego.

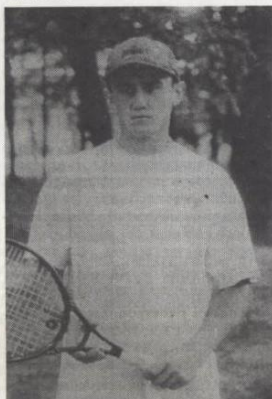
Siatkarze Avii zagrają między innymi z I ligowym zespołem CZERNIGO-WO z Ukrainy i RAKOWEM CZĘSTOCHOWA. Ta drużyna (jak pamiętamy) „spuściła” kilka miesięcy temu Avię do II ligi. Spotkanie dawnych rywali ligowych może być „gwoździem” turnieju. „Nowa” Avia to już nie ten zespół, który występował w rzeszowskich barażach.

M. Kruk

Tenisowe nadzieje

Czas próby Konrada Kiełbasy

Chodzą słuchy, że najlepszy tenisista świdnickiej Avii KONRAD KIEŁBASA myśli o wyjeździe na Węgry. Ma zamiar trenować i występować w trzech turniejach. Będą one przepustką do turnieju Masters.



Konrad jest jednak dobrej myśli. Jego postępy w grze są widoczne, a to satysfakcjonuje i rozbudza nadzieje na przyszłość.

Unia Tarnów - Avia 1:0 (0:0)

Nadal pechowo grają piłkarze Avii z tarnowskimi „jaskółkami”. Ta drużyna nie „leży” wyraźnie świdniczanom. W sobotę żółto - niebiescy będą bliscy remisu stracili bramkę w 13 minucie przed zakończeniem meczu. Gola na wagę trzech punktów zdobył dla gospodarzy D. POPIEL. Kibice Unii szaleli z radości. Zwycięstwo ich pupilów dawało drużynie wyjście ze strefy spadkowej.

FERALNA TRZYNAŚTA MINUTA

Czy w tym spotkaniu Avia mogła zdobyć bramkę? Na pewno! Dwie dogodnie sytuacje mieli Zolech i Machnikowski. No cóż? Było - minęło! Straty poniesione w Tarnowie trzeba odrobić w najbliższym meczu z Hetmanem Zamosć. Wiosną tego roku (jak pamiętamy) Avia poniosła dotkliwą porażkę w Zamościu. Przegrała 0:4 (!).

A jak będzie w kolejnych derbach? Po zwycięstwie nad Świttem z Nowego Dworu Hetman wyszedł w tabeli przed naszą jedenastką. Przy jednakowej ilości punktów, jedynie lepszym stosunkiem bramek. Czy tak dalej zostanie?

km

Przed mistrzostwami Polski w boksie

Andrzej Dziewulski i Robert Bryl ostatni już chyba pięściarcy „Mohikanie” z naszego regionu mają zamiar walczyć na MP w boksie. Andrzej przestał od niedawna występować w KSZO Ostrowiec, Robert opuścił zamojskiego Hetmana. Obaj nie zrezygnowali jak widać z ringu. Śnią o mistrzowskich szarfach. Niebawem rozpoczną treningi. Ich przygotowaniami kieruje fachową ręką były mistrz skórzanych rękawic WALDEMAR KOWALSKI.

m

Rozmaitości sportowe

Wygrywać u siebie

Po remisowym meczu ze Świttem w Nowym Dworze na pytanie - co dalej? - szkoleniowcom naszych piłkarzy JERZY KRAWCZYK powiedział: Nie zapomnijmy, że z czasem gracie będziemy z faworytami grupy - Polonią Warszawa, Wisłą Kraków, Petrochemią Płock. Będą to trudne mecze. Póki co, trzeba zdobywać punkty przede wszystkim u siebie. To daje gwarancję bezpiecznego bytu w lidze.

Kanonada Klich

Wyborny mecz zagrał w Nowym Dworze ofensywny pomocnik Avii - WOJCIECH KLICH. Był ostoją ofensywnych poczynąch drużyny, wspierał obrońców. Po przerwie urządził sobie



W tydzień po meczu z Cracovią Wojciech Klich (z lewej) chwycił wysoką formę.

Fot. T. Brożek

kanonadę strzelecką. Mocnymi strzałami gniebił często golkipera Świtu - Romanowskiego.

Bez Jakuba Sokołowskiego JAKUB SOKOŁOWSKI (rozgrywający Czarnych Radom) nie zagra w Avii. „Wyceniono” go podobno na... 150 mln starych złotych. Zbyt kosztowny to transfer.

KK

CZTERECH WSPANIAŁYCH Z „TRÓJKI”

Dokończenie ze str. 1

Fale znosiły w głąb morza chłopca. Jego głowa pojawiała się co pewien czas na powierzchni wody, a następnie znikała z oczu. Stychało było jak wołać o pomoc.

Pierwszy zanurkował pod niego Grzesiek. Uniósł chłopca w górę na własnych plecach. Od tego momentu rozpoczęła się nasza akcja ratunkowa. Podpłynęliśmy do kolegi i po chwili „przekazaliśmy” tonącego Markowi i Pawłowi. Blżej brzegu podawaliśmy już sobie wzajemnie chłopca. Położyliśmy chłopca na piasku ten doszedł dość szybko do siebie. Krztusił się on przez parę minut na piasku, „wyrzucając” z siebie morską wodę. Szybko jednak zebrał siły i ruszył w stronę ojca, leżącego spokojnie na

kocu. Usiedliśmy w czwórce na piasku. Żaden z nas nie był skory do rozmowy. Byliśmy po prostu zmęczeni... W kilka minut później zbliżyła się do nas siostra niefortunnego pływaka i głosiła dziękując, każdemu z nas uściśniętą rękę...

W Uście do tragedii nie doszło. Stało się to za sprawą dzielnych świdnickich trzynastolatków.

Wyczyn młodych świdnickich pływaków w Uście należy ocenić bardzo wysoko. Tym wyczynem zasłużyli na medal ze złotego kruszcza!

MK

Świdniczanie wśród najlepszych

Jeden (z 25 ogólnopolskich turniejów tenisowych) chłopców i dziewcząt do 16 lat rozegrano na kortach świdnickiej Avii. Wzięło w nim udział 27 młodych tenisistów ze Sponsora Stalowa Wola, Czujawu Przemyśl, Lubelskiego AS-u i Avii. W grupie chłopców wzięło udział

11 graczy świdnickich: Krzysztof Michałowski, Daniel Uniłowski, Rafał Czelej, Piotr Głazewski, Adam Bogdanowski, Piotr Zygałewicz, Leszek Czerwinski, Maciej Kasprzak, Łukasz Zabor, Marcin Ochmio, Piotr Walczyk. W grupie dziewcząt: Beata Kołodyska, Julia Sawa, Anna Postrach, Krystyna Karasiuk, Ada Mulica, Agata Nazarewicz i Karolina Hałabuda.

W finale chłopców Marcin Stryjecki (Stal Stalowa Wola) pokonał Krzysztofa Michałowskiego (Avia) 6:1, 6:2. Świdniczanin stawiał zacięty opór renomowanemu przeciwnikowi. Stryjecki przewyższał Michałowskiego dynamicznym stylem gry, techniką i ... wzrostem. Tenista Avii grał nierzadko ambitnie i momentami dał się mocno we znaki rywalowi. Do finału dziewcząt stawiać pewnie Beata Kołodyska (A). W decydującej rozgrywce pokonała Monikę Lchagawadawyn (Stal Stalowa Wola) 6:1, 6:1. Gratulujemy!

(K)

GABINET WETERYNARYJNY

- PROFILAKTYKA
- LECZENIE
- ZABIEGI CHIRURGICZNE
- WIZYTY DOMOWE



Lek. wet. Grzegorz Ciechan
ŚWIDNIK
ul. Brzozowa 11
tel. 68-02-07
od godz. 16.00



R-120

Podziękowanie

Serdeczne podziękowanie dla klubu FKS Avia za bezpłatne udostępnienie basenu grupie półkolonistów i pana ZDZISŁAWA IWANIAKA za bezpłatne przywiezienie dzieci nad jezioro Łukcze.

składa Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku.